

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Grzegorza Jasiaka  
pt. *Władze państwowe wobec Kościoła rzymskokatolickiego  
w mieście Radomiu i powiecie radomskim w latach 1945-1975,*  
przygotowanej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Bogdana Stanaszka**

Badania regionalistyczne stanowią ważny komponent historiografii. Przybliżają czytelnikom problematykę, która jest zwykle pomijana w monografiach dotyczących skali makro oraz służą weryfikacji ogólnych tez na poziomie lokalnym. Dzięki studiom tego rodzaju możliwe jest wychwycenie specyfiki zjawisk społecznych występujących w konkretnej jednostce terytorialnej i określenie cech powtarzalnych w zestawieniu z porównywalnymi podmiotami zarządzania. Kwerendy nieznanych dotychczas zasobów źródłowych i analizy interpretacyjne zgromadzonych materiałów pozwalają więc na weryfikację stanowisk prezentowanych w opracowaniach syntetyzujących. Rezultatem takiego postępowania badawczego może być pogłębienie wiedzy historycznej. Stwierdzenia te odnoszą się także do relacji państwo-kościelnych w najnowszej historii Polski. Tutaj nowa narracja, schodząca na poziom powiatów w administracji państwowej czy dekanatu w strukturze kościelnej, wcale nie musi oznaczać jedynie odtworzenia faktów i prostej egzemplifikacji. Polityka kieleckich władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w diecezji sandomierskiej po II wojnie światowej była przedmiotem badań przede wszystkim ks. prof. Bogdana Stanaszka. Obecnie istnieje potrzeba dalszego uszczegółowienia, pogłębienia i rozszerzenia analiz w zakresie przestrzeni terytorialnej i czasowej. Dysertacja doktorska mgr. Grzegorza Jasiaka wpisuje się w krąg tego rodzaju postulatów.

Maszynopis ocenianej pracy posiada sprecyzowany temat i określoną konstrukcję. Struktura oparta została o optymalny układ problemowo-chronologiczny, który tworzą: wstęp, siedem rozdziałów, zakończenie, bibliografia, wykaz skrótów oraz spisy rysunków, wykresów i tabel. Zachowana została proporcja objętości poszczególnych rozdziałów oscylujących w zakresie kilkudziesięciu stron.

W krótkim Wstępie do pracy dość zdawkowo uzasadniono wybór tematu: „Dotychczas nie powstało opracowanie dotyczące działań władz państwowych w stosunku do Kościoła w

Radomiu i powiecie radomskim” (s. 43). Natomiast w pełni przekonująco umotywowano cezury czasowe (zakończenie II wojny światowej i likwidacja powiatów). Przed wskazaniem ogólnej problematyki badań Autor określił ich cel, tj. „Przedstawienie polityki władz państwowych względem Kościoła w mieście Radomiu i w powiecie radomskim w latach 1945-1975” (s. 43). Sformułował kilka najważniejszych pytań badawczych, z grupy tych wyjściowych, jak i faktograficznych, czy konsekwentnych.

W dalszej części Wstępu Autor zajął się dotychczasowym stanem badań. Sądzę, że można było szerzej wypowiedzieć się w sprawie aktualnej literatury przedmiotu, zarówno jeśli chodzi o prace zwarte, jak i artykuły naukowe. Bardziej wnikliwie scharakteryzowano i oceniono bazę źródłową. Doceniono zwłaszcza znaczenie zespołu akt pod nazwą Wydział do Spraw Wyznań z Archiwum Państwowego w Radomiu, ale za kluczowe uznano dokumentację z zasobów Archiwum Diecezjalnego w Sandomierzu. Sporo informacji zaczerpnięto z materiałów operacyjnych wytworzonych przez funkcjonariuszy tajnej policji politycznej – UB/SB. Mgr Grzegorz Jasiak stwierdził, że braki materiałów źródłowych dla końca lat 60. i lat 70 XX w. wynikają z pożaru archiwum SB w Kielcach w 1988 roku. Nie byłbym tego pewien, gdyż wówczas uległy zniszczeniu akta dotyczące mordu na Żydach w Kielcach z 4 lipca 1946 roku oraz powojennej działalności zbrojnego podziemia niepodległościowego na Kielecczyźnie. Na pozytywną ocenę zasługuje zasięg przeprowadzonej kwerendy archiwalnej. Objęto nią dziesięć archiwów i kilkanaście zespołów aktowych. Dzięki temu dysponowano źródłami proveniencji kościelnej i partyjno-państwowej pochodzącymi ze zbiorów centralnych (AAN, AIPN), regionalnych (APK, APR, ADS, AIPN Ki, AIPN Kr, AIPN Lu) i lokalnych (archiwa parafii). Uzupełnieniem jest pokaźny katalog źródłowych edycji oraz aktów legislacyjnych. Wykaz bibliograficzny nie obejmuje niestety tytułów i roczników wykorzystanej prasy („Gość Niedzielny”, „Słowo Ludu”, „Trybuna Ludu”, „Życie Radomskie”). Zrezygnowano z możliwości użycia w badaniach źródeł wywołanych, a zwłaszcza zebrania relacji świadków. Historyk dziejów najnowszych ma pod tym względem uprzywilejowaną pozycję i dla obiektywizacji ocen, zwłaszcza kontrowersyjnych czy wątpliwych kwestii, warto sięgać do tego rodzaju źródeł historycznych. Upływający czas działa tutaj niekorzystnie na rzecz wysiłku w dążeniu do ustalenia historycznej prawdy. Generalnie jednak należy pozytywnie ocenić zasięg przeprowadzonych przez mgra Grzegorza Jasiaka kwerend archiwalnych, co świadczy o solidnym podejściu do naukowego wymogu wszechstronnej i zróżnicowanej podstawy źródłowej. Autor poinformował też o zastosowanej metodzie badawczej („analizy i syntezy źródeł”). W ogólny sposób omówił zawartość merytoryczną poszczególnych rozdziałów.

Rozdział I (Miasto i powiat radomski oraz władze zajmujące się Kościołem) wprowadza czytelników w zasadniczą problematykę. Pokazuje kształt i zmiany terytorialne powiatu radomskiego oraz pewne fragmenty przemian demograficznych w Radomiu i powiecie radomskim w okresie trzydziestu powojennych lat. Następnie Autor odniósł się do organizacji i kompetencji władz partyjno-państwowych specjalizujących się w polityce wobec Kościoła katolickiego. Realizacja tejsze odbywała się w trzech pionach: partyjnym, administracyjnym i policyjnym. W strukturach partyjnych zabrakło wspomnienia o kilkuletnim istnieniu Wydziału Organizacji Masowych przy KC PZPR (od 1953 roku) – s. 64, zaś w aparacie bezpieczeństwa sprawy utworzenia w 1962 roku Departamentu IV MSW, który zajmował się inwigilacją i represjami wobec Kościoła do końca PRL (s. 83-84). Autor nie sformułował wniosków z tej części tekstu.

W rozdziale drugim pt. „Sprawy organizacyjne i próby dezintegracji duchowieństwa” omówiono organizację struktur Kościoła katolickiego w granicach miasta Radomia i powiatu radomskiego (sieć dekanalna i parafialna) z uwzględnieniem prób rozbicia relacji wewnątrz stanu duchownego. Najbardziej znamienne były problemy związane z próbami ingerencji władz komunistycznych w personalną obsadę stanowisk kościelnych. Otwierały one perspektywę awansu dla księży „patriotów” i degradacji zakwalifikowanych jako wrogów ustroju, a wszystko przy akompaniamencie tworzenia w środowisku duchownych i świeckich osobowych źródeł informacji. Autor dużą uwagę skupił na inwigilacji przez UB i SB radomskich zakonników (bernardynów, pallotynów, jezuitów, filipinów). Przedstawił nowe informacje dotyczące aresztowań księży, budowy ruchu księży „patriotów” i agenturalnych wpływów. Cenną częścią tego rozdziału jest odtworzenie zasięgu inwigilacji Kościoła i ocena stopnia zaangażowania części duchownych we współpracę z reżimem komunistycznym. Przytoczono egzemplifikację dla zachowań świadczących o prowadzeniu swoistej gry duchownych z funkcjonariuszami UB/SB. Nie zdołano ustalić ilu księży współpracowało z aparatem bezpieczeństwa za wiedzą, przyzwoleniem, czy z polecenia ordynariusza. Niestety, Autor ponownie nie zdobył się na konkluzje wynikające z materiału empirycznego.

Represjami dotyczącymi działalności kościelnego „Caritasu” oraz polegającymi na zaborze majątku nieruchomości i antykościelnej polityki fiskalnej mgr Grzegorz Jasiak zajął się w rozdziale trzecim. Przedstawił w nim rozwój społecznych wpływów Kościoła za pośrednictwem parafialnych oddziałów „Caritas” w latach 1945-1950 i przebieg upaństwowienia tej organizacji, przejście „dóbr martwej ręki” i wielu nieruchomości kościelnych, restrykcje fiskalne połączone z egzekucjami ruchomości i postępowaniami dezintegracyjnymi na tym tle. Nie sporządzono bilansu strat majątkowych Kościoła w powiatach radomskich.

Rozdział czwarty zawiera problematykę związaną z utrudnieniami w budownictwie sakralnym i kościelnym oraz tworzeniem nowych parafii. Treść kolejnych podrozdziałów potwierdza przeprowadzenie przez Autora mozolnych kwerend źródłowych. Sama narracja jest jednak ciągiem chronologicznym zdarzeń, co nieco utrudnia lekturę. Zwłaszcza wtedy tak się dzieje, kiedy Autor np. przedstawia historię prac budowlanych przy kolejnych inwestycjach, sporo miejsca poświęcając omówieniu tego procesu jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym. Blokowanie pozwoleń na budowę nowych kościołów i kaplic w okresie stalinizmu, gomułkowskim i początku dekady rządów Gierka obfitowało w wiele sytuacji konfliktowych. Dochodziło do incydentów, a duchowni i wierni zainteresowani wzniesieniem świątyni w swej miejscowości czy dzielnicy uciekali się do różnych sposobów, czasem pozaprawnych. Nie jest to zaskakujące, gdyż w latach 1957-1974 władze państwowe wydały jedno zezwolenie dla badanego obszaru. W 1974 roku wyraziły zgodę na budowę kościoła w parafii Rajec. W tabelach 42 i 43 na s. 286-287 zamieszczono wartościowe zestawienia, dzięki którym możemy zorientować się w skali inwestycji sakralnych na terenie powiatów radomskich. Cały rozdział kończy tabela 44, jednak nie zaleca się takiego sposobu zamykania części pracy.

Ograniczeniom w wybranych sferach działalności duszpasterskiej poświęcono piąty rozdział pracy. Gettoizacja czy kruchtoizacja kultu religijnego były priorytetami politycznymi wobec aktywności duszpasterskiej katolickiego kleru. Drogą do zamknięcia religijności w murach kościelnych i czterech ścianach prywatnych mieszkań miały być ograniczenia ulicznych procesji Bożego Ciała, ruchu pątniczego i kaznodziejstwa. Batalię o kształt procesji Bożego Ciała w miejskich parafiach Radomia i parafiach wiejskich powiatu zobrazowano w formie przypominającej coroczną sprawozdawczość. Szykany stosowane w celu ograniczenia frekwencji wiernych sprowadzały się do skracania tras procesji, kierowania ich do mniej atrakcyjnych części miasta, organizacji konkurencyjnych imprez o charakterze świeckim. W dalszej części rozdziału zawarte zostały informacje o społecznych reakcjach na decyzje władz komunistycznych o zniesieniu części świąt kościelnych w 1951 i 1960 roku. Nie pominięto też ważnej sfery kultury i życia religijnego, którą należy zakwalifikować do kategorii polskiego fenomenu, czyli ruchu pielgrzymkowego do ogólnopolskich i lokalnych sanktuariów. Pokazano tutaj całą paletę metod i środków, które zostały użyte przez władze partyjno-państwowe w przeciwdziałaniu pątnictwu. Zwłaszcza wrogo odnoszono się do pielgrzymek stanowych, które propagował kard. Stefan Wyszyński w okresie Wielkiej Nowenny. Szczególną uwagę władze świeckie przykładały do treści głoszonych przez księży z ambon. Z satysfakcją odebrałem fakt, że w tej części pracy Autor wyraźnie zastosował analizę na podstawie wnioskania z milczenia źródeł (s. 342). Władze PRL inwigilowały radomskich i okolicznych kaznodziejów, interweniowały i różnymi

metodami próbowały rugować „wrogich” kaznodziejów. Za odważny przekaz z ambony księży diecezjalni czy zakonnicy byli szykanowani i represjonowani. W latach 70. za najbardziej niebezpiecznych kapłanów pod tym względem uważano wikariusza z Kowali ks. Kazimierza Okrutnego oraz wikariusza i administratora parafii Pelagów ks. Romana Kotlarza, tragicznie zmarłego w sierpniu 1976 roku.

W rozdziale szóstym podjęto próbę odtworzenia procesu ograniczania edukacji religijnej dzieci i młodzieży. Uwzględniono likwidację szkół i zakładów wychowawczych, które prowadziły zgromadzenia zakonne, redukcję i usunięcie religii ze szkół, a następnie tworzenie punktów katechetycznych. Autor zdołał ustalić przebieg zamykania szkół prowadzonych przez zgromadzenia zakonne w powiecie miejskim Radom (felicjanki, szarytki, zgromadzenie bezhabitowe – Zgromadzenie Córek Maryi Niepokalanej) do 1954 roku. Także opisał los placówek opiekuńczo-wychowawczych (radomskie przedszkola pod szyldu „Caritas” przejęto do końca 1962 roku). Mgr Grzegorz Jasiak odtworzył przebieg walki z religią w szkołach radomskich powiatów w okresie rządów Bieruta i pierwszych latach gomułkowskiego czternastolecia. Zwrócił uwagę na zagadnienia związane ze zwalczaniem pozaszkolnego nauczania religii w punktach katechetycznych. Ta część pracy również zawiera wiele egzemplifikacji dokumentujących silny opór katechetów i wiernych wobec próby ateizacji młodego pokolenia (dekrucyfikacja i przykład szkół w Przytyku i okolicy oraz areszt ks. Michała Skowrona, proboszcza z Pelagowa we wrześniu 1958). W opisie sytuacji dotyczącej nauczania religii w szkołach, jaki zawarto na stronach 373-375, zabrakło moim zdaniem wyraźnego rozróżnienia między początkiem roku szkolnego 1956/57 a końcem tego okresu. Inaczej wyglądały wskaźniki z ostatnich miesięcy 1956 roku w porównaniu z pierwszymi miesiącami 1957 roku. Do interesujących ustaleń dochodzi Autor podczas charakterystyki organizacji nauczania religii w punktach katechetycznych. Swoista próba sił między władzami państwowymi i kościelnymi polegała na rejestracji miejsc, gdzie uczono religii poza obiektami kościelnymi. Trzeba przyznać, że wbrew zaleceniom Kurii Diecezjalnej w Sandomierzu wielu księży uległo presji i zachętom władz oświatowych. Polityka sprowadzona do reguły „oporny kler karać aż do pełnego skutku” spowodowała, że z roku na rok ilość zarejestrowanych punktów katechetycznych rosła (w 1962 – 65, zaś w 1971 - 96).

Ostatni rozdział poświęcono charakterystyce stosunku władz państwowych wobec ogólnopolskich i diecezjalnych uroczystości religijnych. Przedstawiono politykę przeciwdziałania programowi duszpasterskiemu Wielkiej Nowenny, kościelnym obchodom Millennium Chrztu Polski, jubileuszowi stu pięćdziesięciolecia diecezji sandomierskiej oraz peregrynacji kopii wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej. Genialny, dziewięcioletni program odnowy moralnej

narodu i przygotowania do godnego uczczenia Milenium Chrztu Polski był w Radomiu i parafiach powiatu radomskiego realizowany z wielką troską i intensywnością. Od połowy 1958 roku władze PRL na wielu płaszczyznach próbowały jej przeciwdziałać. Zwłaszcza w sferze propagandowej i administracyjnej. Sprawa „Orędzia” z 18 listopada 1965 roku była istotnym elementem programu dezintegracji Kościoła. W Radomiu 2 października 1966 roku rozegrał się lokalny wymiar konfliktu między programem Tysiąclecia Państwa Polskiego a Milenium. Odnoszę wrażenie, że proporcje w tym fragmencie narracji zostały przechylone na stronę opisu przedsięwzięć strony kościelnej. Z kolei działania władz państwowych sprowadzono bardziej do sfery planowania (s. 411-414). Podobnie rzecz się ma z ukazaniem antykościelnych działań wymierzonych w obchody 150. rocznicy powstania diecezji celebrowane w 1968 roku. Dominuje przekaz nt. kościelnych przygotowań oraz celebracji 8 i 9 czerwca 1968 roku (s. 421-434). Peregrynacja obrazu MBCz w diecezji sandomierskiej, zorganizowana od 18 VI 1972 do 10 VI 1973, została początkowo zastąpiona wędrowką po parafiach symboli nawiedzenia (Ewangelia i świeca), wobec faktu aresztowania kopii ikony Czarnej Madonny. W tym przypadku Autor nie skoncentrował się tylko na religijnym aspekcie (dni skupienia księży, konferencje dekanalne, pielgrzymki, misje), ale odniósł do przedsięwzięć władz państwowych z uwzględnieniem KM i KM PZPR w Radomiu (s. 445-447). „W celu zmniejszenia dekoracji ograniczono sprzedaż płótna”, ale nie zapobieżono najbardziej zuchwałej „kradzieży”, dokonanej pod kierunkiem ks. Józefa Wójcika na Jasnej Górze (13 VI 1972). Ekipa Gierka nie zdecydowała się na ponowne zabranie obrazu, tym razem z parafii Opieki NMP w Radomiu, pomimo ogromnego zaangażowania służb. Największy niepokój władz PRL budziła wysoka frekwencja na uroczystościach członków PZPR. Sądzę, że tabela 60, znajdująca się na s. 457-467, mogła raczej widnieć w aneksie.

W omówionych rozdziałach tej obszernej pracy nie znajdziemy informacji na temat stosunku władz państwowych do nauczania kościelnego przy użyciu prasy katolickiej. Brak danych odnoszących się do działalności duszpasterstwa wojskowego (parafia kościoła garnizonowego św. Stanisława Biskupa i Męczennika), katolickich stowarzyszeń w Radomiu i powiecie radomskim, zwłaszcza w odniesieniu do lat 1945-1949, kiedy przeżywały one intensywny rozwój (Krucjata Eucharystyczna, KSMM i KSMŻ, Sodaliczka Mariańska). Podobnie pominięto wśród skutków polityki antykościelnej dane statystyczne dotyczące praktyk religijnych z odwołaniem się do takich parametrów jak tzw. *dominantes* i *communicantes* w poszczególnych dekanatach i parafiach interesującego nas miasta i powiatu. Tego typu dane byłyby cennym uzupełnieniem charakterystyki demograficznej i socjologicznej ważnej części diecezji sandomierskiej. Na kartach pracy nie pojawiła się sprawa biskupa kieleckiego Czesława

Kaczmarka. Nie wspomniano o niej ani w kontekście haniebnego „procesu” z 1953 roku, ani drugiej odsłony ataku na tego hierarchę na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, kiedy szło nie o kompromitację polityczną kieleckiego ordynariusza, ale moralną. Był to problem istotny w planach dezintegracji środowisk katolickich.

Pracę zamyka Zakończenie, w którym czytelnik może się zapoznać z wnioskami Autora. W ten sposób zrekompenrowano mankament występujący w kolejnych rozdziałach dysertacji.

Pod względem językowym praca zawiera błędy natury redakcyjnej. Zdarzają się omyłki lub nieprecyzyjne stanowiska:

- s. 64 w grudniu 1948 doszło do likwidacji PPS, choć formalnie akt ten nazwano zjednoczeniem;

- s. 66 „odwilż październikowa”; s. 119 „W drugiej połowie 1956 roku dało się odczuć zbliżającą się >odwilż<”; s. 229 „Odwilż, jaka miała miejsce w październiku 1956 roku” – w istocie „odwilż” polityczna zaistniała u schyłku stalinizmu, a jej symptomy zauważalne były już w 1954 roku, zaś po przemianach w październiku 1956 roku nastąpiła krótkotrwała liberalizacja polityki, w tym także wobec Kościoła katolickiego;

- s. 66 „Urząd Wojewódzki w Kielcach powołano bezpośrednio po wyzwoleniu” – właściwie jest to wyzwolenie spod okupacji niemieckiej i początek zniewolenia przez sowietów; podobnie o wyzwoleniu Kielc czytamy na s. 74;

- s. 71 „Wydział Wyznania Katolickiego” w UdSW – chodzi o Wydział II Rzymskokatolicki; „Na czele wojewódzkiego RdSW do początku lat 70. XX w. stał Stefan Jarosz” – od 1955 roku nie był to RdSW lecz WdSW – Wydział do Spraw Wyznań przy PWRN w Kielcach;

- s. 81 „W 1956 pod wpływem wydarzeń poznańskich nasiliła się krytyka władz” – jestem przeciwnikiem używania eufemizmu „wydarzenia” dla określenia dramatycznego protestu społecznego w Czerwcu '56 w Poznaniu;

- s. 133 – skazany w 1946 roku ks. Stanisław Głabiński miał być oskarżony o „propagandę przeciwko PZPR”, chodziło zapewne o PPR, gdyż PZPR powstała dwa lata później;

- s. 157 – poziom aktywności księży diecezji kieleckiej czy sandomierskiej w KK Caritas był dość ograniczony i występował na poziomie kilku procent, zaś Autor na s. 157 napisał: „Ruch księży zgromadzonych przy >Caritasie< rozwijał się w województwie kieleckim bardzo silnie. W połowie 1965 roku liczba członków księży z diecezji sandomierskiej w KK >Caritas< wynosiła 36, z których trzech mieszkało na terenie powiatów radomskich” – było to niewiele, zaledwie 5-6%, zważywszy, że w połowie lat 60. mieliśmy prawie 600 księży w diecezji sandomierskiej;

- s. 206, 367 i in., gdzie Autor podnosi wyraźnie rangę układu „na przetrwanie”, jaki zawarł Episkopat z rządem 14 kwietnia 1950 roku, nazywając go konsekwentnie porozumieniem (zob. stanowisko Jana Żaryna w pracy *Kościół a władza w Polsce 1945-1950*, Warszawa 1997);

- s. 208 – napisano o próbie ulokowania posterunku policji na plebanii w Błotnicy; s. 271 – stwierdzono, że w 1958 roku policja asystowała przy rozbiórce kaplicy. Oczywiście jest, że w całym okresie Polski Ludowej mamy do czynienia z działalnością Milicji Obywatelskiej;

- s. 364 – nie można zgodzić się z ostatnim zdaniem tezy mgra Grzegorza Jasiaka, który napisał: „Jednym z priorytetowych celów władz komunistycznych była laicyzacja społeczeństwa, zgodna z przyjętą ideologią marksistowską. Oznaczało to, że religia powinna zostać wyeliminowana z życia społecznego, co konsekwentnie władze realizowały. Był to proces stopniowy, ale zakończony pełnym sukcesem władz”;

- s. 471 – dekret o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych został wydany nie 9 marca 1953 roku, ale miesiąc wcześniej (Autor poprawnie pisał na wielu kartach pracy).

Ważnym elementem narracji są cytaty z tekstów źródłowych, które wyselekcjonowano w sposób reprezentatywny. Ilustrują one argumentację stron konfliktu i ukazują mentalne oblicze urzędników, aparaczyków czy funkcjonariuszy, ale także duchownych i wiernych świeckich. Żałować można, że nie zamieszczono fotografii osób i miejsc istotnych w przedstawianym konflikcie ideologicznym.

Obowiązkiem opiniującego jest zwrócenie uwagi na sprawy szczegółowe:

- w przypisach biogramy osób należałoby konsekwentnie podawać do nazwisk pojawiających się w tekście za pierwszym razem;

- nadużywanie terminów pochodzących z resortowego żargonu lub języka potocznego – „bezpieka” – s. 70 i wiele in.; „zwiększyć częstotliwość spotkań z agenturą” czy „nastawić sieć agenturalną” – s. 102; „księża Wiącek i Chojnacki mieli być zdjęci do 1 lipca” – s. 109; w kilku miejscach bez cudzysłowu pisano o księżach „patriotach” – s. 111 i przyp. 83, s. 152, s. 226; podobnie bez cudzysłowu pisano o ruchu „postępowym” – s. 152, 157 i 471; „informator ten został wyeliminowany ..., niestety nieznanne są powody jego eliminacji” – s. 164; „przeprowadzono dodatkową rozmowę pozyskiwawczą” – s. 183;

- błędy literowe (s. 66 „Eugeniusz Iwańczuk” – właściwie Iwańczyk; s. 71 przyp. 72 „w miejscowości Śniadce” – winno być Śniadka; s. 79 – „Józef Staciewiński” – właściwie Jerzy; s. 122 i 470 – „kielecczyzna”; s. 129 – „Wojskowego Sądu Wojskowego w Warszawie” i s. 140 – „Wojewódzki Sąd Rejonowy w Kielcach”, a w obu przypadkach chodzi o WSR, czyli Wojskowy Sąd Rejonowy; s. 356 – „planu 60-letniego”;

- problemy z konstruowaniem i formatowaniem tabel.



\*\*\*

Dokonując reasumpcji chciałbym podkreślić, że zgłoszone przeze mnie uwagi dotyczą zwłaszcza kwestii technicznych i językowych wynikających z zaniedbań podczas autorskiej korekty maszynopisu. Uważam, że faktografii nie wykorzystano w pełni do sformułowania wniosków i uogólnień, do których powinna zmierzać narracja. Doceniam zakres przeprowadzonych przez Autora kwerend źródłowych i bogactwo zgromadzonego materiału badawczego. Wniosek końcowy mojej opinii jest pozytywny. Stwierdzam, że mgr Grzegorz Jasiak jest autorem oryginalnej pracy pt. *Władze państwowe wobec Kościoła rzymskokatolickiego w mieście Radomiu i powiecie radomskim w latach 1945-1975*. Pogłębia ona dotychczasowy stan badań nad relacjami państwowo-kościelnymi w czasach Polski „ludowej” w odniesieniu do województwa kieleckiego i diecezji sandomierskiej. Oceniany maszynopis odpowiada formalnym, merytorycznym i metodologicznym wymogom stawianym przed dysertacjami doktorskimi. Spełnia wymagania określone w art. 13 Ustawy o stopniach i tytule naukowym z 14 marca 2003 z późn. zm. (Dz.U. 2016, poz. 882), dlatego wnioskuję, aby mgr Grzegorz Jasiak został dopuszczony do kolejnych stadiów przewodu doktorskiego.

